

Konrad Otwinowski (Muzeum Historii Kielc)

Pancerne walki o Kielce w styczniu 1945 r. w pamiątkach historycznych

W atmosferze narastającego od lat, podyktowanego celami politycznymi, rosyjsko-polskiego sporu dotyczącego interpretacji historii II wojny światowej, a w szczególności wobec braku obiektywnej oceny roli Armii Czerwonej w procesie sankcjonowania komunistycznych systemów władzy w Europie Środkowo-Wschodniej, stricte wojskowa, oddzielona od refleksji nad skutkami radzieckiej supremacji nad tą częścią świata, historia tamtych wydarzeń jest obecnie zmarginalizowana. Jednak przypominanie rozgrywającej się na południe od Kielc bitwy, jako jednego z największych starć pancernych w historii, wydaje się być istotne dla wszystkich zainteresowanych dziejami zarówno regionu kieleckiego, jak i II wojny światowej. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie materialnych świadectw ciężkich walk o Kielce, toczonych w styczniu 1945 r. pomiędzy pozostającymi w defensywie wojskami niemieckimi a nacierającą Armią Czerwoną, jakie znalazły się w zbiorach Muzeum Historii Kielc bądź zostały udostępnione mu przez inne instytucje oraz osoby prywatne. Prezentacja poszczególnych pamiątek historycznych została dokonana w oparciu o ich przyporządkowanie do następujących kategorii: fotografie i filmy, dokumenty, militaria.

Niestety, pomimo rozmachu starcia dotyczącego literatury po dziś dzień pozostaje dość skromna. Zgodnie z obecnymi standardami historiograficznymi na uwagę zasługują tu jedynie trzy publikacje. Pierwsza z nich, *Kielce 1945*¹ autorstwa Norberta Bączyka, ukazała się w 2003 r. jako 189 zeszyt serii opracowań monograficznych wydawnictwa „Militaria” i stanowi syntetyczne ujęcie działań 1 Frontu Ukraińskiego od momentu ukształtowania się przyczółka baranowsko-sa domierskiego aż po całkowite wyparcie Niemców ze stolicy Gór Świętokrzyskich. Najszerszym opracowaniem jest książka Henryka Stańczyka *Walec wojny w południowej Polsce 1944–1945* z 2014 r.² Poświęcona operacjom 1 Frontu Ukraińskiego w granicach dzisiejszej południowej Polski, szczegółowo porusza również zagadnienie walk toczonych w okresie od 12 do 17 stycznia 1945 r. na obszarze Kielecczyzny. Wielką zaletą tej publikacji jest rzetelny warsztat historyczny oparty na szerokiej bazie źródłowej, w tym rosyjskich i niemieckich archiwach. Najnowszym kompendium wiedzy na temat walk o Kielce u schyłku II wojny światowej jest dwuczęściowy artykuł rosyjskiego badacza historii wojskowości Igora

1 N. Bączyk, *Kielce 1945*, Warszawa 2003.

2 H. Stańczyk, *Walec wojny w południowej Polsce 1944–1945*, Oświęcim 2014.

Niebolsina *Kłeska XXIV Korpusu Pancernego*, opublikowany na łamach dwóch numerów specjalnych czasopisma „Technika Wojskowa Historia” z 2018 r.³ Rangę tego tekstu podnosi fakt, iż autor, opisując starcie pod Kielcami, opiera się szeroko na stopniowo odtajnianych po upadku ZSRR materiałach z zasobu Centralnego Archiwum Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej.

W ramach operacji lwowsko-sandomierskiej, realizowanej przez wojska 1 Frontu Ukraińskiego pod dowództwem marsz. Iwana Koniewa przeciwko siłom niemieckiej Grupy Armii „Północna Ukraina”, 30 lipca 1944 r. 350 Dywizja Strzelecka przeprawiła się na lewy brzeg Wisły i zajęła Baranów. Do wieczora 31 lipca na zachodnim brzegu rzeki uformował się tzw. przyczółek baranowsko-sandomierski sięgający linii Koprzywnica – Staszów – Połaniec⁴.

Przed przyczółkiem baranowsko-sandomierskim Niemcy wznieśli trzy pasy ziemnych umocnień polowych (systemu transzei, stanowisk ogniowych, zasieków, pól minowych i rowów przeciwczołgowych). Na linii Stopnica – Chmielnik – Suchedniów – Przysucha – Nowe Miasto powstała pozycja obronna „Hubertus”, na rzece Nida pozycja „A-1”, a na Pilicy „A-2”⁵.

29 listopada 1944 r. dyrektywą Kwatery Głównej Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej 1 Front Ukraiński otrzymał zadanie natarcia w kierunku Śląska i zdobycia Wrocławia. Linia natarcia wojsk tego frontu przebiegała przez Kielce. Działania te, nazywane operacją sandomiersko-śląską stanowiły element przeprowadzanej wraz z wojskami 1 Frontu Białoruskiego ofensywy wiślańsko-odrzańskiej. Jej głównym celem było zniszczenie niemieckiej Grupy Armii „A”, sforsowanie Odry i wyprowadzenie uderzenia na Berlin⁶. Z początkiem stycznia 1945 r. 1 Front Ukraiński osiągnął stan 1 083 848 żołnierzy, 3244 czołgów i dział samobieżnych, 9025 dział, 7038 moździerzy, 1021 dział p.lot., 1031 wyrzutni raketowych⁷.

12 stycznia 1945 r. o godz. 3 radzieckie działa rozpoczęły ostrzał. Ciężkie walki rozgorzały w rejonie Stopnicy. Około godz. 14 miejscowość została opanowana przez żołnierzy 5 Armii Gwardii⁸.

3 I. Niebolsin, *Kłeska XXIV Korpusu Pancernego*, cz. 1, *Bitwa pod Kielcami i Lisowem*, „Technika Wojskowa Historia” 2018, nr specjalny 1(37); tenże, *Kłeska XXIV Korpusu Pancernego*, cz. 2, *Zagłada 424. Batalionu Czołgów Ciężkich*, „Technika Wojskowa Historia” 2018, nr specjalny 2(38).

4 N. Bączyk, *Kielce 1945*, s. 6, 7; J. Piekalkiewicz, *Wojna Pancerna 1939–1945*, Warszawa 2002 s. 288; H. Stańczyk, *Walec wojny...*, s. 45, 46.

5 N. Bączyk, *Kielce 1945*, s. 30, 31.

6 H. Stańczyk, *Walec wojny*, s. 64, 65, 99, 103; N. Bączyk, *Kielce 1945*, s. 32, 33.

7 N. Bączyk *Kielce 1945*, s. 33–35; H. Stańczyk, *Walec wojny...*, s. 103, 104, 106, 115, 116, 138, 139.

8 N. Bączyk *Kielce 1945*, s. 38–40; H. Stańczyk, *Walec wojny...*, s. 168, 170, 171.

Rankiem 13 stycznia 1945 r. po przełamaniu drugiego pasa pozycji obronnej „Hubertus” oddziały 5 Armii Gwardii dotarły do rzeki Nidy. W tym samym czasie 16 Brygada Zmechanizowana 4 Armii Pancernej z marszu przekroczyła Czarną Nidę w rejonie miejscowości Kubry-Młyny (na zachód od Morawicy)⁹, a następnie poprzez Bilczę skierowała się na Kielce¹⁰.

Przeciwdziałając niebezpieczeństwu przerwania frontu na linii Chmielnik – Morawica, dowodzący 4 Armią Pancerną gen. Fritz Gräser wydał XXIV Korpusowi Pancernemu rozkaz kontrataku w rejonie zagrożonego odcinka¹¹. Po wejściu do walki sił radzieckiej 4 Armii Pancernej, nad Czarną Nidą doszło do zaciętej bitwy pancernej. Jej charakter, określany jako pancerny bój spotkaniowy, był zbliżony do rodzaju walk toczonych na łuku kurskim w 1943 r. Siły pancerne obu stron (ok. 1400 czołgów i dział samobieżnych, w tym 1000 radzieckich i 400 niemieckich) przemieszały się ze sobą, a poszczególne pojazdy ostrzeliwały się z bliskiej odległości (100–150 m). Na szczególną uwagę zasługuje bezpośrednie starcie czołgów ciężkich IS-2 z 72 Pułku Czołgów Ciężkich Gwardii ze składu 61 Brygady Pancernej Gwardii 10 Korpusu Pancernego Gwardii 4 Armii Pancernej¹² z Pz.Kpfw. VI „Tiger” z 424 Batalionu Czołgów Ciężkich do którego doszło w okolicach Lisowa, zakończone klęską Niemców. Ogółem na polu bitwy pozostało około 180 zniszczonych pojazdów pancernych obu stron¹³.

Przełomowym momentem dla powodzenia radzieckiej ofensywy okazał się 14 stycznia, kiedy większość sił szybkich 1 Frontu Ukraińskiego sforsowała Nidę i wyszła na pozbawioną poważniejszych przeszkód naturalnych przestrzeń operacyjną. W okolicach Kielc drugą dobę trwały zacięte walki XXIV Korpusu Pancernego, który wyczerpany powoli przechodził do obrony¹⁴.

Nad ranem 15 stycznia 1945 r. od wschodu na przedmieścia Kielc dotarli żołnierze 389 Dywizji Strzeleckiej i 150 Brygady Pancernej 3 Armii Gwardii. Miasta broniły resztki 168 Dywizji Piechoty, 322 Brygady Dział Szturmowych oraz jednostki

9 Igor Niebolsin w oparciu o rosyjskie materiały archiwalne podaje, że przeprawa przez Czarną Nidę miała miejsce w bliższej Morawicy miejscowości Bieleckie Młyny. Zob.: I. Niebolsin, *Kłęska XXIV Korpusu Pancernego, cz. 1...*, s. 12, 13.

10 N. Bączyk, *Kielce 1945*, s. 43; H. Stańczyk, *Walec wojny...*, s. 181, 184.

11 Według źródeł niemieckich rozkaz ten dotarł do gen. Nehringa 12 stycznia pomiędzy godz. 22 a 24; I. Niebolsin, *Kłęska XXIV Korpusu Pancernego, cz. 1...*, s. 11.

12 Tenże, *Kłęska XXIV Korpusu Pancernego, cz. 2...*, s. 28.

13 N. Bączyk, *Kielce 1945*, s. 45–47; H. Stańczyk, *Walec wojny...*, s. 183, 184, 187; Igor Niebolsin podaje, że w boju na południe od Kielc, w dniach 13 i 14 stycznia 1945 r. XXIV Korpus Pancerny stracił około 180 czołgów i dział samobieżnych, a radziecka 4. Armia Pancerna 130 pojazdów pancernych. Zupelnej zagładzie uległ 424 Batalion Czołgów Ciężkich, który ze stanu wyjściowego 51 czołgów ocalał jedynie 2 pojazdy. Była to jedna z najdotkliwszych porażek czołgów typu Tiger i König Tiger podczas II wojny światowej. Źródła niemieckie podają, że przed rozbiem 424 Batalionu Czołgów Ciężkich zdołał zniszczyć aż 65 czołgów średnich T-34 i kilka ciężkich IS-2. Dane te nie znajdują potwierdzenia w radzieckich meldunkach dotyczących strat. I. Niebolsin, *Kłęska XXIV Korpusu Pancernego, cz. 1...*, s. 5, 13; tenże, *Kłęska XXIV Korpusu Pancernego, cz. 2*, s. 20, 22, 25.

14 N. Bączyk *Kielce 1945*, s. 47–50; H. Stańczyk, *Walec wojny...*, s. 190.

tyłowe. W szybkim tempie czerwonoarmiści opanowali znaczny obszar miasta aż do linii Silnicy. Po opanowaniu Chęcín, od południa i południowego zachodu na Kielce nacierały siły 4 Armii Pancernej gen. Leluszenki oraz 13 Armii gen. Puchowa. Około godz. 18 do miasta wkroczyli z tych kierunków żołnierze 172 i 121 Dywizji Strzeleckich 102 Korpusu¹⁵.

Pomimo że główne starcie radzieckich i niemieckich sił pancernych rozegrało się na otwartych przestrzeniach na południe i południowy wschód od Kielc, obie strony poniosły także pewne straty w sprzęcie i ludziach na ulicach miasta. Świadczy o tym fakt, iż po przejściu frontu na placu przed dworcem kolejowym Sowietci zgromadzili około 40 wraków pancernych (głównie niemieckich), ściągniętych tu z ulic i przedpoli Kielc¹⁶.

W zbiorach Muzeum Historii Kielc zachowało się kilka interesujących fotografii ukazujących pojazdy pancerne bądź ich wraki na ulicach oraz w bliskich miastu okolicach. Najciekawszym z tej grupy obiektów jest negatyw fotografii na płycie szklanej o wymiarach 6,4 x 8,9 cm, fragmentarycznie przedstawiający radziecki czołg T-34/76 wz. 1943 (il. 1). Pojazd o widocznym na wieży białym nr. taktycznym „212” stoi w rejonie południowej części wzgórza Karscha, zwrócony w kierunku



Il. 1. Radziecki czołg T-34/76 wz. 1943 w rejonie Krakowskiej Rogatki, po 15 stycznia 1945 r.; Muzeum Historii Kielc, nr inw. MHKi/Mat/3420

15 N. Bączyk, *Kielce 1945*, s. 51, 52; H. Stańczyk, *Walec wojny...*, s. 191, 192.

16 A. Massalski, S. Meducki, *Kielce w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986, s. 358.

dawnych carskich budynków koszarowych na Krakowskiej Rogatce (obecnie ul. Jana Pawła II). Jedynym dostrzegalnym na fotografii uszkodzeniem, choć niewykluczającym pojazdu z walki, jest urwana antena prętowa radiostacji¹⁷.

Powstała wiele lat po wojnie, lecz unikatową grupą fotografii dokumentujących pancerne wraki z okolic Kielc, są zdjęcia autorstwa znanego kieleckiego geologa Jerzego Fijałkowskiego. Robione były one niejako przy okazji prowadzenia terenowych badań geologicznych, a zamieszczone są w albumach fotograficznych przechowywanych w zbiorach biblioteki muzealnej. Można tu odnaleźć dwa ujęcia częściowo wystającego z koryta rzeki Morawka tyłu kadłuba pojazdu ewakuacyjnego „Bergepanther”, który w styczniu 1945 r. przegrał walkę ze zbyt cienkim lodem na tej niewielkiej rzeczce w okolicach wsi Łabędziów w gminie Morawica (il. 2 i 3)¹⁸. W kolejnym z albumów umieszczono fotografię przedstawiającą część kadłuba oraz układu jezdnego tego pojazdu po wyciągnięciu z dna rzeki (il. 4). Zamieszczona w opisie do tego zdjęcia informacja o wydobyciu wraz z pojazdem lemiesza, stanowiącego jego wyposażenie, w pełni potwierdza identyfikację wozu jako „Bergepanther”¹⁹.

W okolicach Kielc po zakończeniu II wojny światowej stosunkowo często można było natrafić na elementy półgąsienicowych transporterów opancerzonych Sd.Kfz. 251. Pojazdy te były prawdziwym „koniem roboczym” Wehrmachtu przez cały okres wojny. Jak wspomniano już wcześniej, sam XXIV Korpus Pancerny, skoncentrowany w początkach 1945 r. pod Kielcami, posiadał ich prawie 250. W okresie problemów w dostępie do materiałów budowlanych wiele elementów pancernych wraków zyskiwało nowy, „pokojowy” żywot. Przykładem jest tu element zawieszenia Sd.Kfz. 251, sfotografowany przez Jerzego Fijałkowskiego w 1968 r. w miejscowości Chałupki Zbrzańskie w gminie Morawica, gdzie doskonale sprawdzał się w charakterze mostku na niewielkim cieku wodnym (il. 5)²⁰.

Oprócz wraków i fragmentów pojazdów pancernych pozostawionych na podkieleckich polach obiektami fotograficznej dokumentacji tworzonej przez Jerzego Fijałkowskiego były również pomniejsze świadectwa bitwy stoczonej w styczniu 1945 r. Można tu odnaleźć różnego rodzaju pociski, elementy uzbrojenia czy sprzętu saperskiego. Do tej ostatniej kategorii należą perforowane stalowe podłużnice, którymi niemieckie wojska inżynieryjne wzmacniały grząskie drogi, by umożliwić przejazd ciężkich pojazdów. Ostatecznie posłużyły one do budowy ogrodzenia przydrożnej kapliczki w okolicach Rykoszyna w gminie Piekoszów (il. 6)²¹.

17 Nr inw. MHKi/Mat/3420.

18 Autor fotografii opisał wrak jako czołg Pz.Kpfw. V „Panther”, na którego podwoziu budowano wozy wsparcia technicznego „Bergepanther”. Album rodzinny Jerzego Fijałkowskiego, t. XI, 1966, nr inw. I-43.

19 Muzeum Historii Kielc, Album rodzinny Jerzego Fijałkowskiego, t. XIV, 1967-1968, nr inw. I-46.

20 Tamże, t. XV, 1968, nr inw. I-47.

21 Tamże, t. XIII, 1967, nr inw. I-45.



Il. 2, 3. Wrak niemieckiego pojazdu ewakuacyjnego „Bergepanther” w korycie rzeki Morawka w okolicach wsi Łabędziów (gmina Morawica); Muzeum Historii Kielc, Album rodzinny Jerzego Fijałkowskiego, t. XI, 1966, nr inw. I-43 (dalej: Album rodzinny...)



Il. 4. Podwozie pojazdu ewakuacyjnego „Bergepanther” wydobyte z rzeki Morawka w okolicach wsi Łabędziów (gmina Morawica); Album rodzinny..., t. XIV, 1967–1968, nr inw. I-46. XI, 1966, nr inw. I-43



Il. 5. Element zawieszenia niemieckiego półgąsienicowego transportera opancerzonego Sd.Kfz. 251 w charakterze mostka w miejscowości Chałupki Zbrzańskie (gmina Morawica); Album rodzinny..., t. XV, 1968, nr inw. I-47



Il. 6. Niemieckie podłużnice do utwardzania dróg wykorzystane jako ogrodzenie przydrożnej kapliczki w okolicach Rykoszyna (gmina Piekoszów); Album rodzinny..., t. XIII, 1967, nr inw. I-45



Il. 7. Raketowe pociski Wurfkörper 41 Spreng kal. 280 mm na podwórzu domu rodziny Fijałkowskich w Kielcach; Album rodzinny..., t. XV, 1968, nr inw. I-47

Jedną ze spektakularnych pamiątek minionej wojny stała się obiektem dokumentacji fotograficznej rodziny Fijałkowskich. Mowa tu o dwóch raketowych pociskach Wurfkörper 41 Spreng kal. 280 mm²². Na jednym ze zdjęć widzimy córkę Jerzego Fijałkowskiego podczas zabawy pluszowym misiem i lalką, siedzącą na wspomnianych niewybuchach. Pozbawione materiału pędnego i wybuchowego pociski posiadają jedynie niewielkie wgniecenia, a nawet są zaopatrzone w zapalniki (il. 7)²³. Stalowe ramy, będące wyrzutniami wspomnianych powyżej pocisków (Wurframen), jak wiele innego „militarnego złomu”, znajdowały swe ostateczne przeznaczenie jako elementy konstrukcji wznoszonych przez miejscową ludność. Przykładem jest tu uwieczniony przez kieleckiego geologa mostek na Morawce pod Radomicami w gminie Morawica. Ramy wyrzutni zastosowano tu w charakterze filarów (fot. 8)²⁴.

Podczas prowadzonych w 1980 r. poszukiwań kalcytu w Skrzelczycach (gmina Pierzchnica) Jerzy Fijałkowski wzbogacił swe zbiory o kolejny „niegeologiczny” okaz w postaci niewybuchu pocisku raketowego z radzieckiej wyrzutni „Katiusza” (tzw. Organów Stalina). Fotografia przedstawiająca ten pocisk tuż po odnalezieniu, zamieszczona w jednym z licznych albumów geologa, została opatrzona błędnym podpisem „niemiecki pocisk od dział bezodrzutowego”. Ściśle rzecz biorąc, jest to

22 Sześć pocisków tego typu zamontowanych na przyczepie samochodowej stanowiło miotacz raketowy Nebelwerfer 41. Ponadto ustawiano je po cztery na pozbawionych podwozia polowych wyrzutniach lub przewożono po sześć na burtach pojazdów opancerzonych, np. Sd.Kfz. 251. R. Johnson, K. Rieger, U. Feist, *Uzbrojenie Wehrmacht*, t.2, Poznań 2019, s. 92–102.

23 Album rodzinny..., t. XV, 1968, nr inw. I-47.

24 Tamże, t. XIV, 1967–1968, nr inw. I-46.



Il. 8. Stalowe ramy – wyrzutnie pocisków Wurfkörper 41 Spreng kal. 280 mm – użyte jako przęsla mostku na Morawce pod Radomicami (gmina Morawica); Album rodzinny..., t. XIV, 1967–1968, nr inw. I-46

pocisk kal. 132 mm wystrzelony z wyrzutni typu BM-13-16²⁵. Widoczny na zdjęciu egzemplarz jest pozbawiony osłony dyszy wylotowej oraz stabilizatorów brzechwowych (il. 9)²⁶.

Część albumów oraz negatywów fotograficznych dokumentujących badania geologiczne oraz życie prywatne Jerzego Fijałkowskiego znajduje się w zbiorach Działu Historii Naturalnej Muzeum Narodowego w Kielcach. Tu również można odnaleźć unikatowe fotografie reliktyw bitwy pod Kielcami. Duże wrażenie robi wykonane w 1951 r. zdjęcie wraku czołgu Pz.Kpfw. V „Panther” Ausf. G, porzuconego na dnie odkrywkowej kopalni kalcytu w Skrzelczycach (il. 10)²⁷. Pojazd jest mocno zagrzebany wśród kamiennych odłamków oraz pozbawiony wyposażenia wewnętrznego, jednostki napędowej i licznych elementów zewnętrznych, m.in.: pokryw włazów, wieżyczki dowódcy, osłony jarzma armaty, pokryw przedziału silnika, hamulca wylotowego lufy. Na kadłubie i wieży widoczne jest malowanie maskujące typu Ambush (pol. zasadzka) oraz oznaczenia przynależności do niemieckich sił zbrojnych tzw. Balkenkreuz (pol. krzyż belkowy). Brak natomiast oznaczeń taktycznych określających przynależność czołgu do konkretnej jednostki pancernej.

25 D. Porter, *Pojazdy pancerne Armii Czerwonej 1939–1945*, Warszawa 2010, s. 158–165.

26 Album rodzinny..., t. XXXV, 1980 r, nr inw. I-67.

27 Nr inw. MNKi/Pf/118.



Il. 9. Pocisk kal. 132 mm wyrzuty z wyrzutni BM-13-16 „Katiusza” w Skrzelczycach (gmina Pierzchnica); Album rodzinny., t. XXXV, 1980, nr inw. I-67



Il. 10. Wraku czołgu Pz.Kpfw. V „Panther” Ausf. G na dnie odkrywkowej kopalni kalcytu w Skrzelczycach (gmina Pierzchnica), 1951 r.; Muzeum Narodowe w Kielcach, nr inw. MNKi/Pf/118



Il. 11. Alarmowy dzwon pożarowy w Morawicy. Gong wykonano z pokrywy włazu czołgu Pz.Kpfw. VI Ausf. E „Tiger” I, a maszt z lufy armaty p.panc. Pak 40 kal. 75 mm, 1967 r.; Muzeum Narodowe w Kielcach, nr inw. MNKi/Pf/1667



Il. 12. Ogrodzenie z niewybuchów pocisków kal. 132 mm wystrzelonych z wyrzutni BM-13-16 „Katiusza” na polu w Skrzelczycach (gmina Pierzchnica), 1953 r.; Muzeum Narodowe w Kielcach, nr inw. MNKi/Pf/361



13. Zbiór pocisków wykopanych przez rolników ze Skrzelzyc (gmina Pierzchnica) artyleryjskich, 1953 r.; Muzeum Narodowe w Kielcach, nr inw. MNKi/Pf/363



Il. 14. Wóz do przewozu drzewa na jednym z obejść gospodarskich w Radomicach (gmina Morawica), zbudowany z wykorzystaniem elementów wraku półgąsienicowego transportera opancerzonego Sd.Kfz. 251, 1978 r.; Muzeum Narodowe w Kielcach, nr inw. MNKi/Pf/2531

Jak wspomniano poprzednio, wiele z pozostawionych na podkieleckich pobojuiskach elementów uzbrojenia i wyposażenia walczących stron znalazło zastosowanie w różnego rodzaju przejawach lokalnej inżynierii. Na terenie Morawicy w marcu 1967 r. Jerzy Fijałkowski uwiecznił szczególny element infrastruktury w postaci alarmowego dzwonu pożarowego, wykonanego z pokrywy włazu czołowego i osadzonego na maszcie – lufie działa (il. 11)²⁸. Najprawdopodobniej wąż pochodził z wraku czołgu ciężkiego Pz.Kpfw. VI Ausf. E „Tiger” I, a maszt to lufa pod-

stawowej niemieckiej armaty p.panc. Panzerabwehrkanone (dalej PaK) 40 kal. 75 mm²⁹.

Dość ponure wrażenie robi wkopane w miedzę pomiędzy polami ogrodzenie wykonane z połączonych drutem kolczastym niewybuchów pocisków kal. 132 mm, wystrzelonych z radzieckiej wyrzutni BM-13-16 „Katiusza”, które kielecki geolog sfotografował w kwietniu 1953 r. w Skrzelczycach (il. 12)³⁰. O tym, że przez pola tej miejscowości w styczniu 1945 r. przetoczył się radziecki walec ogniowy (któremu Niemcy nie pozostali dłużni), i jak niebezpieczna była tu uprawa roli po zakończeniu wojny, świadczy kolejne zdjęcie. Ukazuje ono zbiór pocisków artyleryjskich różnych kalibrów wykopanych przez miejscowych rolników (il. 13)³¹.

Zachowany w Muzeum Narodowym w Kielcach negatyw fotograficzny z 1978 r., przedstawiający wóz do przewozu drzewa w jednym z obejść gospodarskich w Radomicach, wskazuje na spożytkowanie kolejnego wraku półgąsienicowego transportera opancerzonego Sd.Kfz. 251 (il. 14)³². Cztery metalowe koła jezdne tego pojazdu wykorzystano do budowy wzmiankowanego sprzętu gospodarskiego.

28 Nr inw. MNKi/Pf/1667.

29 G.L. Rottman, *Taktyka działań przeciwpancernych piechoty w II wojnie światowej*, Warszawa 2010, s. 49, 50.

30 Nr inw. MNKi/Pf/361.

31 Nr inw. MNKi/Pf/363.

32 Nr inw. MNKi/Pf/2531.



Il. 15. Krzyż w Woli Morawickiej (gmina Morawica) na postumencie wykonanym z koła napędowego czołgu Pz.Kpfw. VI Ausf. E „Tiger” I oraz obrotowej podstawy (łoża) dział p.lot. FlaK 37 kal. 88 mm, 1972 r.; Muzeum Narodowe w Kielcach, nr inw. MNKi/Pf/2149



Il. 16. Przydrożny krzyż w Lisowie wykonany z lufy radzieckiego czołgu średniego T-34/85, 1972 r.; Muzeum Narodowe w Kielcach, nr inw. MNKi/Pf/2195

Bitwa pancerna w okolicach Kielc i jej siła na długie lata odcisnęły piętno na miejscowych mieszkańcach. Strach przed huraganowym ogniem artyleryjskim, chrzęst gąsienic, maszerujące kolumny wojska, spowodowały, że wielu z tych, którzy przeżyli te wydarzenia, postanowiło podziękować za ocalenie Bogu. Po dziś dzień w pobliskich miejscowościach znajdują się przydrożne krzyże i kapliczki, których podstawowym budulcem są elementy pancernych wraków. Dwa takie obiekty w 1972 r. uwiecznił w swym obiektywie Jerzy Fijałkowski. Pierwszy z nich to drewniany krzyż znajdujący się przy jednej z posesji w Woli Morawickiej (gmina Morawica) (il. 15)³³. W charakterze postumentu tego obiektu sakralnego użyty został element koła napędowego z czołgu Pz.Kpfw. VI Ausf. E „Tiger” I oraz element obrotowej podstawy (łoża) dział p.lot. Fliegerabwehrkanone (dalej FlaK) 37 kal. 88 mm. Drugi z omawianych obiektów to przydrożny krzyż w Lisowie, którego główny element stanowi lufa radzieckiego czołgu średniego T-34/85 (il. 16)³⁴.

33 Nr inw. MNKi/Pf/2149.

34 Nr inw. MNKi/Pf/2195.



Il. 17. Radziecki czołg ciężki IS-2 i rozbite niemieckie działo Flak 37 kal. 88 mm na Strasse der Deutsche Wehrmacht (obecnie ul. Jana Pawła II), 15–16 stycznia 1945 r.; zbiory Konrada Maja



Il. 18. Niemiecki transport kolejowy zatrzymany w pobliżu Kielc w efekcie dywersji polskich oddziałów partyzanckich lub ataku radzieckiego lotnictwa, 13 sierpnia 1944 r.; Muzeum Historii Kielc, nr inw. MHKi/H/2357/29

Niezwykle ciekawym dokumentem dotyczącym zajęcia Kielc przez oddziały Armii Czerwonej jest pochodzący ze zbiorów Filmoteki Narodowej radziecki film propagandowy. Zwiedzający Muzeum Historii Kielc mogą zapoznać się z tym nagraniem na stałej wystawie „Z dziejów Kielc”. Widzimy tu kolumny czerwo-noarmistów maszerujących przed kielecką katedrą (obecnie ul. Jana Pawła II). Część z nich jest uzbrojona w rusznice (karabiny przeciwpancerne) kal. 14,5 mm PTRD wz. 1941³⁵. Na jednym z ujęć uchwycono również przejeżdżający czołg T-34/76. Z tyłu jego wieży widnieje biały nr taktyczny „212”, co może świadczyć, że jest to ten sam czołg, który uwieczniono na szklanym negatywie. Zmierzający w stronę Rynku „sołdaci” mijają rozbite niemieckie działo FlaK 37 kal. 88 mm³⁶. Pozostałe kadry przedstawiają manewry czołgów T-34/85 w rejonie dworca kolejowego oraz zasieki pozostawione przez Niemców na placu przed Pałacem Biskupów Krakowskich. Spokojny przemarsz żołnierzy, jak również widoczny na scenach kręconych przy dworcu kolejowym radziecki eselon z ładunkiem czołgów, potwierdzają przypuszczenie, iż dokument nie powstał bezpośrednio na „linii ognia”, a jest jedynie propagandowym filmem nakręconym po 16 stycznia 1945 r., kiedy Kielce skutecznie wyczyszczono z resztek oddziałów niemieckich.

W pewnej sprzeczności z powyższym materiałem filmowym stoi fotografia udostępniona autorowi niniejszego tekstu przez znawcę tematyki walk pancernych w okolicach Kielc w styczniu 1945 r. p. Konrada Maja. Wykonana w toku działań frontowych, przedstawia „oblepiony” desantem piechoty – grzejącej się na rozgrzanym od pracującego silnika pancerzu – czołg ciężki IS-2, jadący wzdłuż charakterystycznego ogrodzenia parku miejskiego przy Strasse der Deutsche Wehrmacht (obecnie ul. Jana Pawła II, il. 17). Co ciekawe, pojazd nie zmierza w kierunku centrum miasta, a w stronę Rogatki Krakowskiej. Czołg mija rozbite działo FlaK 37 kal. 88 mm, stojące na wysokości budynku dawnego Sądu Pokoju, w którym podczas okupacji mieściła się siedziba starostwa powiatowego – Kreishauptmannschaft. Wspomniane działo jest ustawione w pozycji bojowej, gotowe do otwarcia ognia w kierunku nacierających od południa radzieckich czołówek pancernych. W górnej części pancernej osłony działa widoczne są przestrzelenia spowodowane przez amunicję przeciwpancerną, prawdopodobnie wystrzeloną z nacierających radzieckich czołgów. Dla porównania – identyczny typ działa uwieczniony w radzieckiej kronice filmowej ma uniesioną lufę skierowaną w stronę szczytu dzwonnicy katedralnej, a złożone podpory i zamontowane wózki jezdne jednoznacznie wskazują, że znajduje się ono w konfiguracji transportowej. Oprócz spalonych opon działo pozbawione jest poważniejszych uszkodzeń. Dziwne wrażenie robią także nieliczne „maskujące” gałązki jedliny nałożone na stojące w centrum miasta działo. Może

35 Ch. Chant, *Broń Piechoty. Ilustrowana Encyklopedia*, Warszawa 2009, s. 186.

36 Armata FlaK kal. 88 mm zasłynęła jako doskonała broń p.panc. podczas walk toczonych przez Afrikakorps na północnoafrykańskiej pustyni. To zwalczanie alianckich czołgów, a nie celów powietrznych było głównym zadaniem tej broni aż do końca wojny. Zob.: M.E. Haskew, *Artyleria od pierwszej wojny światowej do współczesności. Porównania i kontrasty*, Bremen 2010, s. 79, 80.

to wskazywać, że nie zostało ono zniszczone w tym miejscu, a jedynie stanowi celowo umieszczony rekwizyt, uatrakcyjnający przekaz filmowy. Ponadto wokół FlaK 37 z fotografii panuje bardziej realistyczny – „bojowy” – nieład, złożony m.in. z porzuconego granatnika przeciwpancernego typu „Panzerfaust”³⁷.

Wśród zgromadzonego w Muzeum Historii Kielc materiału ikonograficznego znajdują się również fotografie, które co prawda nie przedstawiają scen z pierwszej linii frontu, ale w nierozdzielny sposób są związane z walkami o stolicę Gór Świętokrzyskich toczonymi zimą 1945 r., a ściślej rzecz biorąc – z prowadzonymi od lata 1944 r. niemieckimi przygotowaniami do bitwy. Wykonana 13 sierpnia 1944 r. fotografia przedstawia wojskowy transport kolejowy, zatrzymany w pobliżu Kielc w efekcie dywersji polskich oddziałów partyzanckich lub ataku radzieckiego lotnictwa. Na zdjęciu widać grupę niemieckich żołnierzy i kolejarzy stojących przy uszkodzonym torowisku. Na jednym z wagonów znajduje się półgąsienicowy ciągnik artyleryjski Sd.Kfz. 7 (il. 18)³⁸. Z tego samego dnia pochodzi także fotografia ukazująca wagon-platformę z załadowanym samochodem terenowym Volkswagen typ 82 Kübelwagen³⁹ z przyczepką transportową. Zdjęcie to zostało wykonane przez niemieckich żołnierzy podczas postoju na stacji w Kielcach. W tle wagonu jest widoczny komin Zakładów Wytwórczych „Społem”⁴⁰.

Jak wspomniano, wkrótce po ukształtowaniu przyczółka baranowsko-sandomierskiego siły niemieckie przystąpiły do budowy złożonego systemu umocnień polowych na Kielecczyźnie. Od sierpnia 1944 r. na mocy zarządzenia Stadthauptmanna Hansa Drechsela prace przy liniach obronnych wokół Kielc stały się obowiązkiem wszystkich niepracujących w zakładach zbrojeniowych mężczyzn. Źródłem rąk do pracy były dokonywane na terenie Kielc łapanek. Z czasem do budowy linii obronnych na przedpolach miasta Niemcy zmuszali także kobiety i dzieci. 28 września 1944 r. zatrzymano kilka tysięcy kielczan, zmuszając ich do robót przy budowie okopów, umocnień, rowów i zapór przeciwczołgowych. Na obszarze samego miasta niemieckie pozycje obronne i punkty oporu ulokowano w rejonie: Bukówki, ul. Wojska Polskiego, Psich Górek, cmentarzy przy ul. ks. P. Ściegiennego, Kadzielni, Karczówki, Bruszni, ul. Sandomierskiej, ul. Zagórskiej, ul. H. Sienkiewicza, ul. Piotrkowskiej. Pozycje te były powiązane z umocnieniami w rejonie Zagórza, Posłowic i Słowika. Artyleria została

37 G.L. Rottman, *Taktyka wsparcia ogniowego piechoty w II wojnie światowej*, Oświęcim 2018, s. 36, 39.

38 Nr inw. MHKi/H/2357/29.

39 Pojazdy te stanowiły opracowaną dla wojska wersję popularnego samochodu osobowego Volkswagen typ 1 „Garbus”, którego projektantem był Ferdinand Porsche; D. Doyle, *Niemieckie pojazdy wojskowe II wojny światowej. Katalog podstawowy*, Poznań 2012, s. 413.

40 Nr inw. MHKi/H/2357/28.



Il. 19. Transport ludności do prac przy budowie niemieckich umocnień wokół Kielc, 28 września 1944 r., Muzeum Historii Kielc, nr inw. MHKi/H/1624

rozlokowana na Siejach i SzydłóWKu⁴¹. Zachowanym w zbiorach Muzeum Historii Kielc świadectwem tych wydarzeń jest fotografia przedstawiająca kolumnę wyładowanych ofiarami łapanek samochodów ciężarowych Opel „Blitz” na ul. Dużej (il. 19)⁴².

Szczególnie interesującą grupę pamiątek historycznych stanowią, znajdujące się na pograniczu fotografii i archiwaliów, trzy nekrologi poległych podczas walk o Kielce w styczniu 1945 r. żołnierzy niemieckich. Pierwszy z nich, określony jako „Gebets-Andenken” (pol. pamiątka modlitwy), poświęcony jest żołnierzowi pułku artylerii pancernej Obergefreiterowi (kpr.) Aloisowi Obermeierowi, który zginął podczas walk pod Kielcami 15 stycznia 1945 r. Na awersie karteczki znajduje się symboliczny widok mogiły żołnierza wśród kwiatów i zbóż. Odwrót zawiera

41 S. Meducki, *Bitwa o miasto*, w: *Kielce przez stulecia*, Kielce 2014, s. 547.

42 Nr inw. MHKi/H/1624.



Il. 20, 21. Nekrolog Obergefreitera Aloisa Obermeiera, który zginął podczas walk pod Kielcami 15 stycznia 1945 r.; Muzeum Historii Kielc, nr inw. MHKi/H/2358/1

fotografię portretową poległego, wizerunek Krzyża Żelaznego, wiersz autorstwa K. Schleicha *Neuötting*⁴³ oraz podstawowe dane personalne, jak wiek poległego – 23 lata (il. 20, 21)⁴⁴.

Bardziej rozbudowaną formę ma nekrolog Paula Kaesberga, który zginął podczas „abwehrkämpfe” (obrony) 15 stycznia 1945 r. 10 km na południe od Kielc. Składany na pół arkusik na pierwszej stronie zawiera obrazek religijny z wizerunkiem Chrystusa modlącego się w Gaju Oliwnym oraz cytat z ewangelii św. Łukasza. Wewnątrz znajduje się fotografia portretowa, krótki biogram żołnierza zawierający opis jego osoby i podstawowe dane personalne, np. datę urodzenia (26 lutego 1925 r.) czy informację o podjętych studiach technicznych w Hochschule Aachen. Na ostatniej stronie nekrologu umieszczono wizerunek ukrzyżowanego Chrystusa oraz cytat z Psalmu 21 (il. 23, 24)⁴⁵.

43 Neuötting to miasto nad rzeką Inn w Bawarii, co może wskazywać, iż poległy Alois Obermeier pochodził z tej miejscowości.

44 Nr inw. MHKi/H/2358/1.

45 Nr inw. MHKi/H/2358/2.



Il. 23, 24. Nekrolog Paula Kaesberga, który zginął 15 stycznia 1945 r. 10 km na południe od Kielc; Muzeum Historii Kielc, nr inw. MHK/H/2358/2



Il. 25, 26. Nekrolog żołnierza nieznanego oddziału pancernego Gefreitera Josefa Keila poległego 16 stycznia 1945 r. w pobliżu Kielc; Muzeum Historii Kielc, nr inw. MHKi/H/2358/3



Il. 27. Hełm wz. 40 odnaleziony 20 grudnia 2011 r. w rejonie skweru Stefana Żeromskiego wraz ze szczątkami poległego w tym miejscu żołnierza radzieckiego; Muzeum Historii Kielc, nr inw. MHKi/Mat/2783

Ostatni z omawianych nekrologów dotyczy poległego 16 stycznia 1945 r. w pobliżu Kielc Gefreitera (st. szer.) Josefa Keila z nieznanego oddziału pancernego. Cenzura wojskowa uniemożliwiała podawanie przynależności poległych żołnierzy do konkretnych pułków czy dywizji, jednak data śmierci może wskazywać, że żołnierz ten walczył w szeregach pozostałości XXIV Korpusu Pancernego, które wyrывая się z okrążenia, na kilka godzin ponownie opanowały Kielce w dniu 16 stycznia. Na awersie nekrologu znajduje się reprodukcja obrazu Rafaela *Redemptor Mundi*. Odwrót standardowo zawiera fotografię poległego, podstawowe dane personalne, m.in. datę urodzenia (25 lipca 1925 r.) czy pochodzenie z rodziny rolniczej (il. 25, 26)⁴⁶.

Ponieważ niemieccy żołnierze, którzy ginęli na froncie wschodnim grzebani byli w pobliżu miejsca śmierci, ich rodziny nie mogły liczyć na odzyskanie ciała oraz normalną ceremonię pogrzebową. Jediną alternatywą było zamówienie mszy żałobnej u lokalnego księdza lub pastora. Opisane powyżej nekrologi, nazywane również „pamiętką modlitwy”, stanowiły swego rodzaju wspomnienie zmarłego oraz zaproszenie na ceremonię pożegnalną, a drukowano je na zlecenie rodziny. Wyjątek stanowili tu żołnierze Wehrmachtu oraz Waffen-SS, którzy należeli do NSDAP i wcześniej zadeklarowali swoje wystąpienie z szeregów kościoła. Wówczas odbywała się jedynie świecka ceremonia, a w nekrologach w miejscu symboli i treści religijnych pojawiała się symbolika wojskowa lub nazistowska. Przykładem jest tu nekrolog Aloisa Obermeiera, gdzie miejsce scen religijnych zajął wizerunek mogiły żołnierskiej oraz Krzyż Żelazny⁴⁷.

Interesującym obiektem bezpośrednio związanym z walkami o Kielce toczonymi w dniach 15 i 16 stycznia 1945 r. jest hełm radziecki wz. 1940 (il. 27)⁴⁸. Został on odnaleziony 20 grudnia 2011 r. w rejonie skweru Stefana Żeromskiego (od strony ul. Wesołej) podczas prac ziemnych przy kładzeniu światłowodu. Hełm spoczywał na czaszce poległego czerwonoarmisty. W pobliżu szczątków odnaleziono również dwa granaty i dwa pociski kal. 45 mm⁴⁹. Typ odkrytych pocisków może świadczyć, o tym, że odnaleziony żołnierz wchodził w skład obsługi p.panc. armaty 53-K wz. 1937⁵⁰ lub M-42 wz. 1942. Do Muzeum Historii Kielc wspomniany hełm trafił na

46 Nr inw. MHKi/H/2358/3.

47 Zob.: A. Sáiz, *Deutsche Soldaten. Mundury, wyposażenie i osobiste przedmioty żołnierza niemieckiego 1939–1945*, Poznań 2009, s. 310, 311.

48 Nr inw. MHKi/Mat/2783.

49 L. Buras, *Niezwykłe wykopalisko! Znaleziono ludzkie kości i granaty*, „Echo Dnia” 2012, 20 grudnia, <https://echodnia.eu/swietokrzyskie/niezwykłe-wykopalisko-znaleziono-ludzkie-kosci-i-granaty-zdjecia/ar/8879193>, dostęp z 25.05.2020.

50 Dwa działa tego typu stanowiły element pomnika Wdzięczności Armii Czerwonej, który do 1990 r. stał na skwerze Stefana Żeromskiego Kielcach. Co ciekawe, p.panc. armata 53-K wz. 1937 powstała w oparciu o konstrukcję działa PaK 35/36 kal. 37 mm, którego znaczną ilość Związek Radziecki zakupił w zakładach Rheinmetall w ramach współpracy militarnej i gospodarczej z III Rzeszą. I. Hogg, *Artyleria dwudziestego wieku*, Warszawa 2001, s. 137.

początku 2012 r. jako przekaz Komisariatu III Policji w Kielcach. W tym miejscu warto nadmienić, że w 1945 r. śródmieście, linia Silnicy oraz okolice dworca kolejowego stanowiły obszar silnego niemieckiego oporu.

Wśród zachowanych w zbiorach Muzeum Historii Kielc militariów niewątpliwie związek z bojami pancernymi końcowego okresu II wojny światowej mają trzy



Il. 28. Pistolet maszynowy PPSz (Pistolet Puliemiot Szpagina) wz. 1941; Muzeum Historii Kielc, nr inw. MHKi/H/2176

pistolety maszynowe PPSz (Pistolet Puliemiot Szpagina) wz. 1941⁵¹. Broń tego typu była na wyposażeniu załóg radzieckich pojazdów pancernych, a przede wszystkim stanowiła uzbrojenie przewożonych na pancerzach czołgowych fizylierów⁵².

Pomimo że boje prowadzone w okolicach Kielc w połowie stycznia 1945 r. były jednymi z największych starć pancernych w historii wojskowości, ich spuścizna w postaci zachowanych do dnia dzisiejszego pamiątek historycznych jest stosunkowo niewielka. Jak wynika z powyższego tekstu, zachowane fotografie, filmy i przedmioty są rozproszone w zbiorach kilku instytucji oraz kolekcjonerów, a niejednokrotnie stanowią elementy przestrzeni publicznej w postaci kapliczek czy przydrożnych krzyży. Z pewnością w prywatnych zbiorach znajduje się większa liczba różnorodnych artefaktów związanych z zagadnieniem radziecko-niemieckich zmagañ w okolicach Kielc. Nadzieję autora jest, by niniejszy zwięzły artykuł, przypomniiał ten znaczący, choć obecnie marginalizowany wycinek militarnych dziejów Kielecczyny. Być może spowoduje on ujawnienie kolejnych przechowywanych w domowych archiwach pamiątek, co w dalszej przyszłości może zaowocować interesującą ekspozycją, a nawet opracowaniem o charakterze katalogowym lub albumowym.

51 Nr inw.: MHKi/H/2000; MHKi/H/2175; MHKi/H/2176.

52 W strukturze Armii Czerwonej fizylierzy (tzw. awtomatcziki) stanowili uzbrojeni w broń maszynową oddziały piechoty wydzielone do osłony i wspierania działań jednostek pancernych. Ch. Chant, *Broń Piechoty...*, s. 62.

Konrad Otwinowski (Kielce History Museum)**Armored fighting for Kielce in January 1945 in historical memorabilia**

The year 2020 is a pretext to recall one of the most important facts from the military history of Kielce and its immediate vicinity, which involved fierce armored battles fought over the capital of the Świętokrzyskie Mountains in mid-January 1945. Remembering the battle that took place 75 years ago south of Kielce as one of the largest tank clashes in history is important for everyone interested in the history of the Kielce region and World War II.

The aim of the article is to present material evidence of the battles of Kielce fought in January 1945 between the German troops on the defensive and the advancing Red Army, which were included in the collections of the Kielce History Museum or were made available to it by other institutions and private persons. The presentation of individual historical memorabilia was made on the basis of their assignment to the following categories: photos and films, documents, military items. Despite the fact that the battles fought near Kielce in mid-January 1945 were among the largest armored battles in military history, their legacy in the form of historical mementoes preserved to this day is relatively small.

In order to properly place the discussed historical mementoes within the historical realities, the article starts with the genesis of the battle from the moment of the establishment of the Baranów-Sandomierz bridgehead, an outline of the clashes over Kielce in mid-January 1945, taking into account the number of forces and a comparison of the parameters of the armored weapons of the fighting parties.

Keywords: World war II, battle of Kielce, Kielce